

Antonio Ruediger udzielił krótkiego wywiadu dla *Sky Sport*, w którym odpowiedział między innymi na pytanie dotyczące rzekomego nieudanego transferu do Chelsea.

- Jak powiedział Salah, Spalletti ma obsesję na punkcie wygranej. Widać to też na boisku, cały czas krzyczy, chce maksimum i uważam, że to właściwe podejście. Rzecz jasna ciężko jest celować w wygraną czegoś w każdym sezonie, gdyż Juventus co roku wygrywa ligę czy Puchar Włoch, ale chcę wygrać w tym sezonie jakieś trofeum, gdyż uważam, że jest na to szansa, mimo że sezon jest naprawdę długi i musimy koncentrować się na każdym meczu, bez gadania. Roma musi coś wygrać w tym sezonie, jesteśmy w niesamowitej formie i mam nadzieję, że zagramy o wszystko na Olimpico z Juventusem w meczu rundy rewanżowej, choć jest wiele innych meczów do rozegrania i luty będzie dla nas decydującym miesiącem.

Mało straconych goli, odkąd wróciłeś na boisko?

- Mówią to statystyki, w rzeczywistości jest tak dlatego, że wszyscy spisujemy się dobrze, zwłaszcza Fazio, jest niesamowitym graczem, nie znałem go, ale jest naprawdę bardzo mocny, dalej są też Manolas, Juan Jesus, Vermaelen, bardzo dobrze pracują, nie tylko ja. To co się liczy, to zawsze zespół, nie tylko ja. Brak utraty bramek w ostatnich trzech meczach jest bardzo pozytywną rzeczą.

Chelsea?

- Tak, było wiele plotek, które łączyły mnie z Chelsea Conte. Jak już mówiłem, Conte jest wielkim trenerem, wystarczy popatrzeć na świetną pracę, którą robi z Chelsea. W tym sezonie jednak chcę zostać w Romie, chcę zostać tutaj, tak jak powiedział również mój brat. Nie ma szans, żebym odszedł, bo nie chcę odchodzić.

Autor: abruzzo